

OIO, Oni Nie Zamkną Mnie

Czekam aż zamkną mnie
Oni nie zamkną mnie
Te suki nie zamkną mnie
Psy nie zgarną mnie
Za palenie joya na ławce
Za życie na mojej zajawce
Byciem sobie wiernym na zawsze
Bo zawsze robiłem co sam chcę
Czekam aż zamkną mnie
Oni nie zamkną mnie
Te suki nie zamkną mnie
Psy nie zgarną mnie
Za palenie joya na ławce
Za życie na mojej zajawce
Byciem sobie wiernym na zawsze
Bo zawsze robiłem co sam chcę
Wciąż palę top nielegalnie
Stare baby ciągle dzwonią po psiarnię
Tyle ciuchów że mogę otworzyć szwalnię
Po kolacji znowu wylądowałem w wannie
Nie nakładam cenzury jak w Trójce
W kółko z tym systemem w bójce
Jak Kazik urodzony w buncie
Wszystkie rozgłosnie są wtórne
Każdy się napala na sukces jebie założenia ogólne
I ciągle dopada mnie ból ten ten kraj mi wygląda jak burdel
Czekam aż zamkną mnie
Oni nie zamkną mnie
Te suki nie zamkną mnie
Psy nie zgarną mnie
Za palenie joya na ławce
Za życie na mojej zajawce
Byciem sobie wiernym na zawsze
Bo zawsze robiłem co sam chcę
Czekam aż zamkną mnie
Oni nie zamkną mnie
Te suki nie zamkną mnie
Psy nie zgarną mnie
Za palenie joya na ławce
Za życie na mojej zajawce
Byciem sobie wiernym na zawsze
Bo zawsze robiłem co sam chcę
Mimo że jestem w pasach widzę patrole
To ciągle mam moją wolną wolę
Oni nie stłamszą mnie jak w szkole
Nawet na ich zasadach gry ja strzelam im gole
Igi to zbir i zbieg
Oni nie zamkną mnie oni nie zamkną mnie!
System który zabija jak w twarz parę kuli
Wzrok w dół i na etat jak jebany milion ludzi
On chciał zostać królem ale znowu zerem się obudził
Za torbę w kreda ziomal został śmieciem dla tych ulic
Za te państwo które chce pozbawić mnie ekspresji
RIP expressive (yeah)
Masz to kup to pozbyj się presji
Masz to kup to dalej żyj w depresji
Baby na procesji są dalej w projekcji dalej w projekcji
Żyje ta dupa co dalej myśli że jest sexy myśli że sexy jest
Czekam aż zamkną mnie
Oni nie zamkną mnie
Te suki nie zamkną mnie
Psy nie zgarną mnie
Za palenie joya na ławce
Za życie na mojej zajawce

Byciem sobie wiernym na zawsze
Bo zawsze robiłem co sam chcę
Czekam aż zamkną mnie
Oni nie zamkną mnie
Te suki nie zamkną mnie
Psy nie zgarną mnie
Za palenie joya na ławce
Za życie na mojej zajawce
Byciem sobie wiernym na zawsze
Bo zawsze robiłem co sam chcę